

Sławomir Kantyka¹, Zbigniew Kantyka²

¹*Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach
Katedra Polityki Społecznej i Gospodarczej
slawomir.kantyka@ue.katowice.pl*

²*Uniwersytet Śląski w Katowicach
Wydział Nauk Społecznych
zbigniew.kantyka@us.edu.pl*

Nowe lokalne ruchy społeczne a kapitał polityczny

Zarys treści: Doświadczenia wielu państw wysoko rozwiniętych dowodzą, że tzw. nowe ruchy społeczne mogą odegrać ważną rolę w nagłaśnianiu spraw, które mają zasadnicze znaczenie dla poprawy życia mieszkańców osiedli, dzielnic, miast, a nawet całych regionów. W polskich warunkach ruchy te mogą mieć istotny wpływ na budowanie demokracji lokalnej, szczególnie w okresie spadku zaufania do partii i dezintegracji struktur politycznych. W coraz większym stopniu aktywność społeczności lokalnych widoczna w ruchach społecznych (np. ruchach miejskich) jest istotnym wkładem w budowanie kapitału społecznego, ale nie przekłada się to na zmianę kierunków rozwoju lokalnego, które są wyznaczane przez polityczne preferencje nie o lokalnym, ale ogólnokrajowym charakterze. Udział ruchów społecznych w procesach współzarządzania jednostkami samorządu terytorialnego, zwłaszcza w miastach, jest coraz większy. Jednak istotną barierą w ich działaniu jest brak zdolności do budowania kapitału politycznego, będącego podstawą do dokonywania zmian w społecznym i politycznym otoczeniu. W artykule przedstawione zostały czynniki decydujące o poziomie kapitału politycznego, właściwości nowych ruchów społecznych oraz znaczenie realizowanych przez nie wartości i celów, struktury, metod działania, świadomości uczestników i obowiązujących rozwiązań instytucjonalno-prawnych dla możliwości osiągania celów praktycznych (lepszego życia wspólnoty) i wartości symbolicznych (pogłębianie demokracji).

Słowa kluczowe: nowe ruchy społeczne, ruchy miejskie, kapitał społeczny, kapitał polityczny, partycypacja społeczna

Specyfika ruchów społecznych w XXI w.

Fala ruchów społecznych, które pojawiły się w latach 60. XX w., skłoniła politologów i socjologów do analiz wykraczających poza ujęcia klasyczne, wyrastające z refleksji naukowej wywodzącej się z tradycji ukształtowanej na przełomie XIX i XX w. Ze względu na specyfikę tych nowych zjawisk, a zwłaszcza zupełnie

odmienną niż w ruchach tradycyjnych relację do struktury społecznej, przydatne okazało się pojęcie „nowe ruchy społeczne” (*new social movements* – NSM), podkreślające ich oryginalność w stosunku do ruchów „starych” – identyfikowanych przede wszystkim jako odzwierciedlenie podziałów klasowych.

Zostały one opisane i rozpoznane teoretycznie, zidentyfikowano ich nowe cechy w stosunku do starych ruchów. Największy wkład w rozwój tej orientacji teoretycznej wnieśli Alberto Melucci, Claus Offe, Alain Touraine, Manuel Castells, Jurgen Habermas, Immanuel Wallerstein, Klaus Eder (zob. Larana i in. 1994, Buechler 2008, s. 161–187, Flynn 2011, s. 88–99). Tworzą je grupy zróżnicowane społeczno-ekonomicznie działające w imieniu szerszych zbiorowości; skoncentrowane są na kwestiach uniwersalnych (Kantyka 2011, s. 26–27): zachowaniu pokoju, ochronie środowiska naturalnego, obronie praw jednostki i zasady równości, przewyciężaniu alienacji pracy; oparte są na strukturze nieformalnej i dominacji więzi poziomych; działania swoje opierają na negacji istniejącego status quo i proteście, poruszając się w sferze polityki nieinstytucjonalnej.

Wiele wskazuje jednak na to, że przełom XX i XXI w., w związku z jakościowym przeobrażaniem się współczesnych społeczeństw i kolejnymi kryzysami kapitalizmu, doprowadził do nowych zjawisk i procesów, których efektem jest pojawienie się nowych ruchów społecznych drugiej generacji. Literatura na ich temat jest coraz bogatsza, na ogół jednak ma charakter opisowy – zwykle koncentruje się na prezentacji konkretnych przypadków, rzadko zawiera próby pogłębionej interpretacji konsekwencji tych zmian dla mechanizmów funkcjonowania społeczeństw w sferze politycznej. Jak trafnie zauważył Langman (2013, s. 521), aby zrozumieć ich istotę „konieczne jest ponowne przemyślenie spuścizny teorii NSM oraz znaczenia tożsamości i kultury jako miejsc przemian społecznych, które stwarzają nadzieję i nowe perspektywy. W dzisiejszym kontekście społecznym, po kilku dekadach neoliberalnego kapitalizmu, którego kulminacją była masowa implozja, konieczne staje się ponowne przemyślenie tego paradygmatu i zwrócenie większej uwagi na różne kryzysy legitymizacji, ich emocjonalne skutki oraz kwestie moralności i wizji”.

Współczesne ruchy społeczne zorientowane na zmianę zasad i praktyki funkcjonowania sfery publicznej wkroczyły w nowe stadium, w skali globalnej – domagając się faktycznego urzeczywistnienia zasady równości (pogłębienia demokracji), w skali lokalnej – realnego upodmiotowienia, pozwalającego na oddolne wypracowywanie decyzji rozstrzygających o losach wspólnot. Oczywiście na poziomie lokalnym są również ruchy dziedziczące cechy ruchów starych, na ogół jednak odgrywają one rolę marginalną.

Przedstawione w artykule rozważania są próbą charakterystyki specyficznych cech (cele, struktura, metody działania) nowych form aktywności zbiorowej w kontekście zmieniających się właściwości współczesnych społeczeństw, zwłaszcza na poziomie lokalnym i regionalnym, ze szczególnym uwzględnieniem znaczenia kapitału politycznego jako tej formy kapitału społecznego, która w istotny sposób wpływa na możliwości skutecznego działania i osiągnięcia zamierzonych celów.

Ze względu na nieformalny charakter, różnorodność celów, odmienne konteksty społeczne i polityczne dość trudno wskazać uniwersalne cechy dzisiejszych „nowych nowych” (Feixa i in. 2009, s. 426–428; Touraine 2011, s. 205–206) ruchów społecznych. Przy założeniu, że jest to model elastyczny i dynamiczny, można jednak wyodrębnić kilka właściwości, które pojawiają się najczęściej.

Usieciowienie (Diani 1997, s. 129–147, Passy, Giugni 2001, s. 123–153, Diani, McAdam 2003) – warunkiem skutecznego działania ruchu są intensywne relacje między jego uczestnikami. „«Ruch społeczny» oznacza skoordynowaną aktywność, która zakłada poziom współzależności między aktorami osiągalny jedynie poprzez trwałą interakcję, a tym samym poprzez sieci” (Krinsky, Crossley 2014, s. 2). Ten typ gęstych nieformalnych powiązań, zbudowany na wspólnej tożsamości, silnej identyfikacji i harmonii wartości i celów, zwiększa solidarność i wzajemne wsparcie (della Porta, Diani 2009, s. 24). Ułatwia to identyfikowanie sytuacji, ocenę własnych możliwości i modelowanie wspólnych form działania. Wzmacnia również motywację do podejmowania na ogół kosztownych i ryzykownych postaw protestacyjnych. Działacze i sympatyków ruchu społecznego łączą zarówno więzi „prywatne” (sąsiedztwo, koleżeństwo, pokrewieństwo), jak i „publiczne” (zaangażowanie w działanie innych organizacji społecznych, politycznych, publicznych). Sieci stanowią kontekst, w którym interakcje między jednostkami wytwarzają schematy poznawcze i afektywne, łączące jednostki z działaniem kolektywnym. Zdaniem Castellsa (2013, s. 28) „usieciowione ruchy społeczne epoki cyfrowej musimy uznać za nowy gatunek ruchów społecznych”.

Partycypacyjność (Toerell 2006, s. 787–810, Blühdorn 2009, s. 407–431) – większość nowych ruchów społecznych drugiej generacji podąża ścieżką „wzmocnionego współrzędzenia partycypacyjnego” (*empowered participatory governance*) (Fung, Wright 2003), co odróżnia je od partii politycznych, stowarzyszeń i tradycyjnych ruchów społecznych (nowych pierwszej generacji), które na ogół wpisują się w model adwersaryjnego pluralizmu, opartego na rywalizacji antagonistycznych grup interesów. Uczestnictwo, polegające na przyjmowaniu ról w instytucjach systemu władzy oraz regularnym udziale w konsultacjach, jest alternatywą dla działań reaktywnych. Przejawia się to w relacjach z otoczeniem w formie nieograniczania się do zgłaszania postulatów i nacisków zmierzających do ich realizacji, lecz poprzez włączanie się w procesy decyzyjne. W strukturze wewnętrznej natomiast oznacza tendencję do minimalizowania dystansu między uczestnikami ruchu a jego przywódcami: szacunek dla różnorodności i równości wszystkich, ideę opierania działania ruchu na aktywności ogółu.

Deliberatywność (della Porta 2005, s. 336–350, Medearis 2005, s. 53–75, Barnes i in. 2006, s. 193–207) – podmiotowe uczestnictwo w dyskursie publicznym traktowanym jak regularny mechanizm zbiorowego wypracowywania kierunków działań i konkretnych decyzji dotyczących wspólnoty. Są one podejmowane w warunkach równości, włączenia i przejrzystości procesu komunikacyjnego i opierają się na zbiorowym namyśle i sile argumentów, prowadząc do racjonalnego przekształcania indywidualnych preferencji w decyzje zorientowane na dobro publiczne. Ten typ działania wykracza poza ramy konwencjonalnej partycypacji, dając w efekcie zdecydowanie wyższą jakość dyskursu (della Porta 2009, s. 1).

Inkluzywność/pluralizacja – uświadamianie i budowanie zbiorowej tożsamości przez odwołanie się do tego, co wspólne (Kubicki 2016, s. 69). Działanie przeciwstawne do mechanizmów i podziałów charakterystycznych dla rywalizacji partii, organizacji i starych ruchów politycznych zorientowanych na cele i wartości typu ideologicznego. Otwartość i akceptacja autonomii oraz indywidualizmu prowadzi do pluralizacji tożsamości kulturowej uczestników i sympatyków. Polega ona, zarówno w wymiarze wewnętrznym, jak i zewnętrznym, na łączeniu „elementów różnych systemów społecznych i kulturowych, zarówno lokalnych, jak i krajowych oraz ponadpaństwowych, wzrostu różnorodności, spektrum celów ruchu i sposobów ich realizacji” (Paleczny 2010, s. 192).

Niepartykularność – nastawienie na rozwiązywanie problemów lokalnych, świadoma rezygnacja z perspektywy państwa lub narodu na rzecz identyfikacji z problemami własnej społeczności w skali mezo lub mikro (Starosta 1995). Jednak ze świadomością szerszego kontekstu – ich powiązania z kwestiami globalnymi, co prowadzi do idei „glokalizmu” wyrażającej się w formule: działaj lokalnie, myśl globalnie. „Uczestnictwo w ruchu sprawia, że genetycznie lokalne, własne, macierzyste kulturowo motywacje przenoszą się poprzez sieć interakcji i komunikacji do szerszej, globalnej, transgresyjnej przestrzeni międzykulturowej” (Paleczny 2011, s. 24). Będące podstawą tożsamości ruchów miejskich „prawo do miasta” to „instrument takiej przebudowy współczesnych aglomeracji, aby były one przyjazne dla jak najszerzej rzeszy osób i umożliwiały łączenie partykularnych postulatów z działalnością na rzecz dobra wspólnego” (Mergler i in. 2013, s. 37). Oznacza to orientację na oddolną, sceptyczną wobec neoliberalizmu modernizację alternatywną, „próbującą połączyć kontekst lokalnego konkretnego ze skalą narodowych i ponadnarodowych uwikłań” (Pluciński 2014, s. 165).

Praktyczność – zastąpienie polityczności w skali makro pragmatyczną lokalnością jest jednym z czynników dających siłę nowym ruchom w dążeniu do budowy postaw związanych z koncepcją nowego obywatelstwa. Koncepcja przewzięcia wyalienowania obywateli spowodowanego nadreprezentacją polityki symbolicznej oraz kwestii ideologicznych w życiu publicznym. Rezygnacja z pustych haseł na rzecz walki o rozwiązania konkretne – dobrze zarządzane instytucje, estetykę przestrzeni miejskiej, budżet partycypacyjny, ścieżki rowerowe, likwidację źródeł smogu, bezpłatną komunikację miejską, szeroki dostęp do dóbr kultury, przeciwdziałanie ubóstwu i wykluczeniu społecznemu. Skupienie się przede wszystkim na kwestiach infrastrukturalnych, środowiskowych, związanych z partycypacją społeczną i funkcjonowaniem samorządu (Sowada 2019, s. 260). Wprowadzenie narracji konkretnej, która sprawia, że „ludzie, traktowani jako obywatele lub mieszkańcy określonego obszaru, zaczynają rozumieć, że mają więcej wspólnego niż tego, co ich różni” (Mergler i in. 2013, s. 37).

Niepartyjność – dystansowanie się od konwencjonalnej polityki, opartej na tradycyjnej rywalizacji partii politycznych, która jest podstawowym mechanizmem współczesnej demokracji. Odrzucenie fikcji politycznej reprezentacji. Bowiem „w liberalnej lub reprezentatywnej demokracji »przedstawiciele« nie muszą przestrzegać tego, co oni lub ich partia obiecali podczas wyborów, ani tego, co zawiera ich program partyjny. Po wybraniu robią, co chcą (oni lub elity

ekonomiczne) i nie muszą się usprawiedliwiać przed ludźmi, którzy na nich głosowali. Nie ponoszą odpowiedzialności za decyzje, nawet jeśli postępują dokładnie odwrotnie niż obiecali podczas kampanii” (Sitrin, Azzellini 2014, s. 41). Oparte na oddolnej, rozproszonej, sieciowej strukturze nowe ruchy, stawiają w centrum podmiotowość i zaufanie – podstawowym mechanizmem wypracowywania i podejmowania decyzji są reguły demokracji bezpośredniej.

Mediatyzacja (Sasińska-Klas 2014, s. 162–175) – głównym strukturalnym spoiwem, wzmacniającym więzi poziome między uczestnikami ruchu, jest komunikowanie się z wykorzystaniem nowych mediów, zwłaszcza Internetu i telefonii komórkowej. Komunikowanie się jest podstawowym źródłem wiedzy o świecie, tworzy forum dyskursu publicznego, stanowi instrument skutecznego działania (Hess 2013). Wykorzystanie instrumentów medialnych sprzyja również efektywnemu komunikowaniu się z otoczeniem, pozwala na ekspresję wartości i celów ruchu, umożliwia pozyskiwanie nowych zwolenników oraz zainteresowania i akceptacji opinii publicznej.

Powstanie nowych ruchów społecznych zostało wymuszone przez społeczny kontekst – rosnące niezadowolenie z efektów funkcjonowania systemu politycznego opartego na tradycyjnym ładzie liberalnym i fasadowej demokracji. Nowa formuła wartości, celów i metod działania skierowana została przede wszystkim na walkę o realne upodmiotowienie, które – zwłaszcza na poziomie regionalnym i lokalnym – uznane zostało za środek do celu: przekształcania rzeczywistości w sposób zgodny z autentycznymi interesami wspólnoty. Mobilizacja na rzecz dążenia do współdecydowania i tworzenia formuły nowoczesnego obywatelstwa stała się faktem. Problemem pozostaje ocena, czy uruchomiony potencjał społeczny jest wystarczający do osiągnięcia efektu w postaci realnej przebudowy.

Kapitał polityczny a kapitał społeczny

Starając się scharakteryzować pojęcie kapitału politycznego, nie można nie odwołać się do pojęcia kapitału społecznego, które dominuje w literaturze z zakresu nauk społecznych. Największą popularność zawdzięcza ono socjologom, ale znalazło także swoje miejsce w politologii, teorii zarządzania oraz ekonomii. O zastosowaniu terminu kapitał społeczny na początku XX w. przez Hanifana w pracy opisującej relacje wspólnotowe w rozwoju szkół wiejskich dowiadujemy się z pracy Putnama (2000), opublikowanej ponad 80 lat później. Do popularyzacji terminu kapitał społeczny przyczyniły się też instytucje międzynarodowe, takie jak np. Bank Światowy.

Według „Safire’s Political Dictionary” termin kapitał polityczny pojawił się (w ujęciu publicystycznym) już wcześniej, bo w pierwszej połowie XIX w. (1842) (Safire 2008, s. 554), jednak nie stał się pojęciem powszechnie używanym. Świadczyć o tym może fakt, że nie zawierają go współczesne podręczniki czy słowniki nauki o polityce (Birner, Wittmer 2003, s. 296).

Wprowadzenie pojęcia kapitału politycznego do teorii polityki przypisuje się Banfieldowi (1961). Stworzył on koncepcję przywództwa politycznego opartego

na inwestowaniu w kapitał polityczny. Według niego kapitał polityczny to nic innego jak zasób wpływów, który powstaje poprzez kupowanie i inwestowanie. Jest jak pieniądze, którymi należy rozważnie gospodarować, oszczędzać, bo w przeciwnym razie utraci się zdolność do działania (Kjaer 2013, s. 253–254).

„W politologii, socjologii i antropologii literatury, kapitał społeczny ogólnie odnosi się do zestawu norm, sieci i organizacji, dzięki którym ludzie uzyskują dostęp do władzy i zasobów oraz poprzez które podejmują decyzje i tworzą politykę” (Grootaert 1998, s. 2).

W rozważaniach nad kapitałem społecznym najczęściej przywołuje się stanowiska trzech autorów: Pierre’a Bourdieu, Jamesa Colemana i Roberta D. Putnama.

P. Bourdieu w swojej koncepcji poza kapitałem symbolicznym wyróżnia trzy podstawowe formy kapitału: ekonomiczny (pieniądze i własność), kulturowy (dobra kultury i usług, w tym świadczeń edukacyjnych) oraz społeczny (znajomości i sieci). Jego podejście jest szeroko wykorzystywane w badaniach dotyczących struktury społecznej i przyczyn społecznych nierówności. Kapitał społeczny, według P. Bourdieu, wyróżnia pewne grupy społeczne, wskazuje ich elitarność. Kapitał polityczny jest natomiast formą przejawiania się kapitału symbolicznego w systemie politycznym – decyduje on o poziomie zaufania społecznego i wpływa na stopień poparcia, a w warunkach demokracji na szanse osiągnięcia sukcesu wyborczego (Bourdieu 1986, 1991).

Autorem, który zwrócił uwagę na tzw. nieelitarnie grupy społeczne był Coleman (1988, s. 98). Uznał on, że kapitał społeczny należy definiować poprzez jego funkcję. Cecha ta najlepiej uwidacznia się w tzw. sieciach społecznych, stworzonych przez różnorodne grupy, organizacje, instytucje, stowarzyszenia. Jego spojrzenie, wykorzystujące teorię racjonalnego wyboru, uwzględniało zarówno aspekt socjologiczny, jak i ekonomiczny.

Starając się rozwinąć koncepcję J. Colemana opartą na zaangażowaniu społecznym, R.D. Putnam odwołał się do kwestii społeczeństwa obywatelskiego, a ty samym zwrócił uwagę na polityczny charakter kapitału społecznego widoczny w problemach rozwoju demokracji, kwestiach bezpieczeństwa gospodarczego i społecznego, a także zdrowia publicznego czy nawet szczęścia obywateli. Uważał, że w obrębie nieformalnych ruchów społecznych kapitał społeczny wzmacnia kapitał polityczny – ich uczestnicy, dzięki swej aktywności i wzajemnemu komunikowaniu się, są bardziej politycznie kompetentni i z większym przekonaniem korzystają z możliwości demokratycznego systemu politycznego.

Przy wyodrębnianiu kapitału politycznego koncentrujemy się najczęściej na kwestiach związanych z polityką, a więc np. na postawach i wyborach politycznych. Jednak termin ten jest znacznie szerszy. W opinii wielu socjologów kapitał polityczny to nic innego jak pewien specyficzny podtyp kapitału społecznego, rozumiany jako: „taki zasób indywidualnych cech człowieka nabytych w wyniku wcześniejszego zaangażowania w politykę, dzięki któremu jest on premiiowany przetrwaniem w elicie władzy lub selekcją na wyższe pozycje w strukturze władzy” (Wnuk-Lipiński 1996, s. 149).

Casey (2008) uważa, że kapitał polityczny jest sumą innych rodzajów kapitału, dających się wykorzystać w działalności politycznej jako forma inwestycji,

która następnie się zwraca i może być zainwestowana ponownie. Kapitał polityczny to także pewne właściwości, kompetencje oraz zaufanie będące wynikiem zaangażowania w politykę, działalność organizacji społecznych lub ruchów (Wolanik Boström 2012, s. 577). Ciekawą koncepcję zaproponował Pelling (2004, s. 18–19). Zgodził się z Colemanem, że kapitał społeczny to „relacje zaufania osadzone w sieciach społecznych”, ale kapitał polityczny uznał za „relacje nieufności osadzone w sieciach społecznych”. Dlatego budowanie kapitału politycznego to nic innego, jak budowanie zaufania społecznego.

Trudności w zdefiniowaniu pojęcia kapitał polityczny sprawiają, że dla wyjaśnienia, czym jest w istocie, konieczne jest formułowanie koncepcji zmierzających do skonkretyzowania tego zjawiska poprzez określenie jego typów czy rodzajów.

Kapitał społeczny opiera się także na innych formach kapitału, dlatego należy zwrócić uwagę na kwestię ich zdolności do transformacji, np. kapitału ekonomicznego czy kulturowego w kapitał polityczny. Nie można uznać, że im większy kapitał społeczny, tym większy kapitał polityczny i odwrotnie. Jednak nie sposób zaprzeczyć, że posiadanie kapitału politycznego jest źródłem do wzmacniania pozycji społecznej. Dlatego istotne jest określenie zależności między kapitałem politycznym a innymi formami kapitału oraz sposobu jego tworzenia i reprodukcji (Baumann 2000, Carney 2003).

Problem kapitału politycznego można przedstawiać również w różnych ujęciach, w których uwzględni się zarówno płaszczyzny, na których on występuje, czynniki go determinujące, jak i zachowania mające istotny wpływ na jego tworzenie.

Kapitał polityczny najczęściej jest ważnym zasobem dla organizacji o charakterze politycznym, na ogół partii politycznych. Jentges (2017, s. 274) wskazuje, że „w polityce ten «bank» kapitału politycznego ma zwykle partia, ale mogą pojawić się nowe struktury organizacyjne zakorzenione w ruchach społecznych”. Dotyczy to budowania kapitału politycznego przez różne grupy interesu, ruchy czy stowarzyszenia. Współczesne teorie demokracji, m.in. koncepcje demokracji

Tabela 1. Typy/rodzaje kapitału politycznego

E. J. López	reputacyjny: opiera się na pozycji instytucjonalnej, a więc prawach parlamentarnych, możliwościach prawodawczych i wpływie na politykę reprezentatywny: opiera się na pozycji wśród wyborców, wsparciu publicznym
P. Bourdieu	indywidualny: osobisty, powstający w wyniku powolnej budowy własnego wizerunku i charyzmy delegowany: oparty na poparciu przez partię polityczną lub inną organizację polityczną osoby, poprzez tymczasowy transfer kapitału zbiorowego którym dysponuje
R. Birner i H. Wittmer (na podstawie koncepcji zasobów politycznych A. Hicks i J. Misra)	instrumentalny: kształtowany przez aktorów (zasoby, które podmioty mogą wykorzystać do wpływania na procesy tworzenia polityki i realizacje własnych interesów) strukturalny: zależy od ukształtowania sfery publicznej, zmian w systemie politycznym, które warunkują możliwości korzystania przez aktorów politycznych z instrumentalnego kapitału politycznego

Źródło: opracowanie własne na podstawie: López (2002), Birner, Wittmer (2003), Kauppi (2004).

Tabela 2. Ujęcia kapitału politycznego

N. Naydenov	<p>sytuacyjne – znaczenie różnych sytuacji w tworzeniu kapitału politycznego</p> <p>instytucjonalne – zdolność wpływania na decyzje polityczne (np. rząd)</p> <p>pomocy publicznej – zdolność wpływania na decyzje polityczne przez wszystkich obywateli, nie tylko przez polityków (równoważenie władzy)</p> <p>sieciowe – formy organizacyjne, relacje i procesy specjalnie opracowane przez grupy defaworyzowane (np. ubodzy), aby zwiększyć zdolność do zmiany swoich warunków życia</p> <p>edukacyjne – niektóre zdolności, umiejętności osobiste mające istotne znaczenie w procesach politycznych</p> <p>kompleksowe – obejmuje pewne umiejętności i wiedzę związaną z polityką, którą zyskuje się w procesie edukacyjnym i poprzez sieci (pionowe i poziome) umożliwiające działanie</p>
R. Riedel	<p>postawy – wobec ustroju politycznego, demokracji, klasy politycznej oraz stopień ich radykalności</p> <p>wartości i wzory zachowań – ugruntowane w systemie politycznym, postawy etyczne wobec polityki, ujawniany materializm, typ relacji społecznych, kultura prawna</p> <p>aktywność – polityczna, wyborcza, opiniotwórcza obywateli</p> <p>kompetencje – obywatelskie i wiedza na tematy polityczne</p> <p>predyspozycje psychologiczne – zaufanie interpersonalne i międzygrupowe, zdolność do uczestnictwa w polityce</p> <p>predyspozycje społeczne – charakter więzi członków danej społeczności, doświadczenia w działaniach wspólnotowych, możliwość zaangażowania się w politykę</p> <p>sprawność operacyjna – w artykułowaniu interesów zbiorowych, spójność celów wspólnoty, struktury partyjne, aktywność trzeciego sektora, podsystem komunikowania publicznego</p> <p>determinanty ekonomiczne – odsetek czasu i dochodu przeznaczany na zaspokojenie podstawowych potrzeb materialnych (obywateli), relacja etatyzm vs. liberalizm, zamożność, urbanizacja, industrializacja, rozmieszczenie potencjału gospodarczego w regionach</p>

Źródło: opracowanie własne, na podstawie: Naydenov (2011), Riedel (2007).

sieciowej czy deliberatywnej, wskazują na odchodzenie od tradycyjnego postrzegania struktur społecznych i ich roli w polityce.

Obok przedstawionych powyżej ujęć kapitału politycznego przedmiotem oceny i pomiaru jest również kapitał polityczny przywódców (liderów). Dla określenia wielkości tego kapitału Mark Bennister, Paul 't Hart, Ben Worthy opracowali tzw. *Leadership Capital Index* (LCI) (2013). Indeks ten łączy dziesięć wskaźników¹, które umożliwiają identyfikację i śledzenie pozycji lidera w sferze polityki oraz ocenę jego kapitału przywódczego w określonych momentach. Jest on specjalnie dostosowany do przywódców politycznych, którzy sprawują urząd szefa państwa w liberalnych demokracjach. Według tego ujęcia kapitał polityczny przywódców jest sumą posiadanych przez nich zasobów politycznych, które przybierają formę: umiejętności, relacji oraz reputacji. *Kapitał umiejętności* (twardych i miękkich)

¹ Wskaźniki *Leadership Capital Index*: 1. wizja polityczna, 2. wydajność komunikacyjna, 3. ocena indywidualna ankiety w stosunku do oceny w ostatnich wyborach, 4. długowieczność: czas w biurze, 5. margines ponownego wyboru dla kierownictwa partii, 6. ankietowanie partii względem ostatniego wyniku wyborów, 7. poziom zaufania publicznego do lidera, 8. prawdopodobieństwo wiarygodnego wyzwania przywódczego w ciągu najbliższych 6 miesięcy, 9. postrzegana zdolność do kształtowania platformy politycznej partii, 10. postrzegana skuteczność parlamentarna.

– wynika z niepodważalnych osiągnięć oraz zdolności kierowniczych; *kapitał relacyjny* – oparty jest na relacjach wewnątrz własnej organizacji, a także relacjach z mediami i szerszym elektoratem; *kapitał reputacji* – wskazuje na to, czy lider jest akceptowany, czy też jego działania, tymczasowo lub trwale, mijają się z oczekiwaniami społecznymi.

Koncepcja kapitału politycznego przywódców oparta na takich zasadach jest tożsama z cechami przywództwa budującymi wiarygodność lidera. Bycie wiarygodnym przywódcą to inaczej bycie kompetentnym, godnym zaufania i dbającym o swoich wyborców. Przywódcy powinni być uczciwi, a swoją działalność polityczną prowadzić nie dla zysku, lecz dla dobra wspólnego. Przywódca polityczny, aby uzyskać poparcie dla realizowanych planów, czy propozycji zmian społecznych, musi spełniać te kryteria – źródłem kapitału politycznego jest wiarygodność liderów w oczach społeczeństwa (Zuydam 2014). „Kapitał polityczny jest przyznawany politykom przede wszystkim jako gwarancja, że wypełnią oni swoje obietnice jako przedstawiciele swojego elektoratu” (Naydenov 2011, s. 11).

Kapitał polityczny dotyczy zarówno jednostek, jak i szerszych zbiorowości. Zaangażowanie w proces podejmowania decyzji, niezależnie od sfery życia publicznego (rodzinnej, lokalnej, krajowej czy międzynarodowej) ma kluczowe znaczenie dla kształtu demokracji i społeczeństwa obywatelskiego. Współcześnie politycy są jedną z grup decydentów politycznych, ponieważ nie są jedynymi dysponentami kapitału politycznego. Jak podkreślają Sørensen i Torfing (2003, s. 610) „kapitał polityczny odnosi się do indywidualnego uprawnienia do działania politycznego generowanego poprzez uczestnictwo w interaktywnych procesach politycznych łączących społeczeństwo obywatelskie z systemem politycznym”.

U podstaw kapitału politycznego leży władza, a więc dostęp i zdolność do podejmowania decyzji. Jak podkreślają P. Green i Haines (2008, s. 197–198), zbyt często władza jest postrzegana w sposób negatywny. Sądzymy, że służy ona jedynie realizacji własnych interesów, a nie dobru publicznemu. Władza może być konstruktywnie wykorzystana przez zwykłych ludzi, ale by to uczynić, trzeba zbudować kapitał polityczny, zrozumieć jego znaczenie i we właściwy sposób go wykorzystać i kontrolować.

Znaczenie kapitału politycznego w funkcjonowaniu nowych lokalnych ruchów społecznych

Aktywność społeczności lokalnych przejawiająca się w ruchach społecznych stanowi istotny wkład w budowanie kapitału społecznego, ale nie przekłada się to na zmianę kierunków rozwoju lokalnego, które są wciąż wyznaczone przez polityczne preferencje nie o lokalnym, ale o ogólnokrajowym charakterze. Udział ruchów społecznych w procesach współzarządzania jednostkami samorządu terytorialnego, zwłaszcza w miastach, jest coraz większy, jednak tylko nieznaczna część podejmowanych przez ruchy aktywności kończy się sukcesem, umożliwiającym realizację ich postulatów. Osiągnięciu pojedynczych celów, dzięki dużej wadze

podnoszonych kwestii i znacznemu wsparciu społecznemu, nie towarzyszy rzeczywista skuteczność w dążeniu do zmian systemowych. Jak odnotował Sowada (2019, s. 150), podsumowując wyniki empirycznych badań ruchów miejskich, „na podstawie wypowiedzi badanych, zarówno reprezentujących ruchy miejskie, jak i władze lokalne, sformułować można wniosek o incydentalnej skuteczności działań podejmowanych przez miejskich aktywistów. Dla przedstawicieli ruchów fakt ten jest problemem. Pojawiają się wśród nich głosy, że zgłaszane postulaty traktowane są wybiórczo, a sukcesy zależne nierzadko od uwarunkowań pozamerytorycznych, najczęściej wynikających wyłącznie z kalkulacji politycznej”.

Nowe ruchy społeczne, jak pisał Touraine (1995, s. 224), „są mniej socjopolityczne, a bardziej socjokulturowe. Dystans między społeczeństwem obywatelskim a państwem zwiększa się, zaś oddzielenie życia prywatnego od publicznego przestaje istnieć. Znika ciągłość pomiędzy ruchem społecznym a partią polityczną: życie polityczne staje się stłumionym obszarem znajdującym się pomiędzy silnym państwem, które działa, z jednej strony w zmieniających się warunkach międzynarodowych, a ruchami socjokulturowymi z drugiej”. Czy zmiana tej sytuacji jest możliwa bez modyfikacji istotnych cech tych ruchów? Ważne wydaje się pytanie, czy ruchy te mogą pozostać dalej „wolne” od polityki, czy też do realizacji swoich celów będą zmuszone sięgnąć po kapitał polityczny, tak istotny w warunkach liberalnej pluralistycznej demokracji? Wiele wskazuje na to, że istotną barierą w rozwoju nowych ruchów społecznych, szczególnie w środowiskach lokalnych, jest brak zdolności do budowania kapitału politycznego, będącego podstawą do osiągania założonych celów i dokonywania zmian w otoczeniu, zgodnych z interesami ruchu i wspólnoty. Dokładna identyfikacja istniejących słabości wymaga oceny potencjału, którym dysponują ruchy na różnych płaszczyznach związanych z ich istnieniem i działaniem.

Wartości i cele

Warstwa ideowa jest niewątpliwie mocną stroną nowych ruchów społecznych, przyciągając do nich tych, którzy są niezadowoleni z mechanizmów i efektów tradycyjnej polityki, realizowanej w systemie kapitalistycznej demokracji liberalnej. Proponowana przez nie alternatywna wizja polityki jest wyrazista – główny sens i cel działania to tworzenie nowej rzeczywistości opartej na realnym upodmiotowieniu, umożliwieniu obywatelom decydowania o losach własnej wspólnoty. „Tworząc wolną wspólnotę w symbolicznej lokalizacji, ruchy społeczne otwierają przestrzeń publiczną, przestrzeń debaty, która ostatecznie staje się przestrzenią polityczną. To przestrzeń, w której suwerenne zgromadzenia mogą się spotkać i odzyskać prawo do reprezentacji, przejęte przez instytucje polityczne, skupione przede wszystkim na dbaniu o interesy i wartości grup dominujących” (Castells 2013, s. 23).

Ten typ wspólnoty, abstrahującej od tradycyjnych ideologicznych identyfikacji, opiera się na silnej więzi aksjologicznej, która mogłaby być źródłem wzmocnienia kapitału politycznego, w rzeczywistości jednak sytuuje nowe ruchy obok konwencjonalnej rywalizacji politycznej, osłabiając ich siłę przetargową i możliwości

skutecznego działania. Poważnym problemem jest odnalezienie się w kontekście transmitowanych w dół struktury społecznej ostrych podziałów na partyjnej scenie politycznej. „Postępująca specjalizacja i profesjonalizacja partii politycznych nastawionych głównie na sukces wyborczy sprawia, że ich działania bardziej mieszczą się w sferze politycznej, stanowiącej domenę władzy państwowej, niż w sferze publicznej, będącej obszarem społecznego dyskursu” (Hess 2013, s. 129). W takiej przestrzeni brak jest miejsca na działania zgodne z formułą inkluzywną, zorientowane na dobro wspólne (Kubicki 2019, s. 24).

Struktura

Charakterystyczna dla nowych ruchów społecznych nieformalność, spontaniczność, zróżnicowanie wewnętrzne, wewnętrzna dyskursywność i przewaga więzi poziomych nie ułatwiają mobilizacji i sprawnego działania. Ten typ zorganizowania nie pasuje do aktualnych uwarunkowań systemu politycznego, który premiuje podmioty spójne i zhierarchizowane, z wyrazistym przywództwem, typu partyjnego.

Pozytywnym elementem jest natomiast oparcie na więzi i komunikacji sieciowej, co jest zabezpieczeniem przed próbami ich neutralizacji lub nawet wchłonięcia przez struktury rządzące i partie polityczne. „Brak tradycyjnych, hierarchicznych struktur organizacyjnych, nie tylko ze względu na genezę, ale także ze względu na organizację w pełni sieciowych ruchów społecznych, ich efemeryczność, sprawiają, że ruchy tego typu są znacznie mniej podatne na korupcję, a przynajmniej znacznie trudniej wywierać na nie wpływ na tej drodze. Komunikacja sieciowa otwiera zatem nowe jakościowo możliwości mobilizacji społecznej, które z obecnej perspektywy trudno jest jeszcze jednoznacznie ocenić” (Sagan 2016, s. 23).

Metody działania

Podstawowy dylemat nowych ruchów społecznych sprowadza się do odpowiedzi na pytanie, czy, w dużej mierze wbrew własnemu systemowi wartości, włączać się w mechanizmy instytucjonalne państwa liberalnego, ryzykując osłabienie i wygaśnięcie, czy pozostać na zewnątrz, ograniczając się do walki o realizację swoich celów metodami nacisku i protestu, biorąc pod uwagę ograniczoną skuteczność takich działań (Steyn 2012, s. 340–341).

W 2014 r., po okresie całkowitej negacji instytucjonalnej polityki, polskie ruchy miejskie, startując w wyborach samorządowych, wyraziły zainteresowanie bezpośrednim udziałem w polityce miejskiej i kierowaniem miastem. Tylko w niektórych miastach zakończyło się to sukcesem, który jednak nie przełożył się bezpośrednio na zwiększenie efektywności w osiągnięciu programowych celów. Wciąż zatem wśród działaczy wejście na oficjalną scenę polityczną jest postrzegane „jako prosta droga do zatracenia ideałów i skupienia się na rozgrywce politycznej. (...) Zaangażowanie polityczne uniemożliwia nawiązywanie współpracy z kolejnymi ekipami rządzącymi, co przekreśla możliwość dalszego funkcjonowania

niezależnie od wyniku wyborów” (Sowada 2019, s. 263). Ocenę tę podzielają często także obserwatorzy i badacze, dostrzegając siłę i potencjał polityczny nowych ruchów społecznych nie w kopiowaniu działań typu tradycyjnego, lecz w proponowaniu nowych form aktywności. Zdaniem Kubickiego (2019, 21–22) „kwestię zaangażowania politycznego ruchów miejskich należy analizować nie tylko w kontekście cyklicznych wyborów, ale przede wszystkim w sferze dyskursu. Siła ruchów miejskich leży nie w ich liczebności czy liczbie mandatów, ale w zdolności kreowania dyskursu publicznego”.

Z upolitycznieniem typu ideologicznego ruchów społecznych, na przykład poprzez nawiązanie ścisłej współpracy z konkretną partią polityczną, wiąże się również poważne ryzyko utraty samodzielności i możliwości ich instrumentalnego wykorzystania.

Świadomość uczestników

Różnorodność wewnętrzna, szacunek dla podmiotowości uczestników i sympatyków, otwartość – to cechy wzmacniające tożsamość nowych ruchów jako poważnej alternatywy dla istniejącego politycznego status quo. Umożliwiają także zdobywanie nowych zwolenników i poszerzanie swoich wpływów. Jednocześnie jednak ich cechą charakterystyczną są znaczne zmiany poparcia, które mogą doprowadzić do jego osłabienia, a nawet gwałtownego upadku (Jacobsson 2015).

W polskiej rzeczywistości istotnym obciążeniem, utrudniającym efektywne działanie, jest często bardzo skrajny brak zaufania do oficjalnych struktur państwowych i politycznych, wynikający z mniej lub bardziej odległych doświadczeń historycznych. Obawa przed upolitycznieniem ruchu społecznego sprawia, że nie dąży on jednak w sposób świadomy do budowania swojego kapitału politycznego ani kapitału politycznego swych liderów. Brak świadomości potrzeby posiadania lub zdobycia kapitału politycznego przez ruchy społeczne sprawia, że grozi im los innych organizacji zaliczanych do tzw. trzeciego sektora, które w dużym stopniu stały się zakładnikami określonego układu politycznego i koncentrują się obecnie na własnym wzroście, a zapominają o misji i etosie, z którego wyrosły.

Postulaty i działania nowych ruchów społecznych przyczyniają się do innego postrzegania zjawisk społecznych oraz stopniowego przekształcania świadomości swych członków, w części także – społeczeństwa. Spełniają tym samym funkcje tłumacza i instruktora (Sowada 2019, s. 271–272), pośrednicząc w przekazie informacji pomiędzy władzami lokalnymi a mieszkańcami i edukując społeczność lokalną w kwestiach związanych z funkcjonowaniem samorządu.

Prawo i instytucje

Większość nowych ruchów społecznych nie ma statusu formalnego, tylko część z nich wspomaga swoje działanie, opierając się na zarejestrowanych stowarzyszeniach i organizacjach. Stan ten jest wynikiem, z jednej strony, świadomego wyboru działaczy, z drugiej – ograniczeń formalno-prawnych systemu. „Częstokroć jedynym powodem unikania legalizacji jest przekonanie, że koszty i mitręga związana

z legalnym działaniem zlikwidują pożądane efekty: taniość i prostotę” (Herbst 2013, s. 52).

Istnieją jednak także zewnętrzne ograniczenia. Włączenie nowych idei i wartości do struktury społecznej wymaga jakościowych zmian w otoczeniu. Jak słusznie zauważa Bukowski (2013, s. 119), „w przypadku takich tworów, jak ruchy społeczne, ruchy mieszkańców, ruchy miejskie – nie ma instytucjonalnych ścieżek, poprzez które ich postulaty mogą być przełożone na konkretne decyzje również dlatego, że nie mają one podmiotowości prawnej albo przynajmniej nie są zwykłymi stowarzyszeniami. (...) Rzeczywistość wyprzedziła prawodawstwo, które powstawało pod potrzeby organizacji pozarządowych”.

Unikając formalizacji i profesjonalizacji swej działalności, nie mając osobowości prawnej, nowe ruchy społeczne chronią wprawdzie swoją antysystemową pierwotną tożsamość, ale jednocześnie ograniczają możliwości skutecznego działania – nie mogą oficjalnie gromadzić środków finansowych, zatrudniać pracowników, prowadzić działalności gospodarczej, uczestniczyć jako podmiot w procesach sądowych i postępowaniach administracyjnych.

* * *

Bezpośrednie zestawienie uwarunkowań społecznych i reguł funkcjonowania systemu politycznego z wartościami, celami i zasadami działania ruchów społecznych nastawionych na realną zmianę i upodmiotowienie w procesie podejmowania decyzji, wskazuje wyraźnie, że osiągnięcie przez nie celów uzależnione jest nie tylko od skali zaangażowania i aktywności, lecz w dużej mierze od potencjału, dającego się przekształcić w polityczną formę kapitału społecznego. W warunkach dużej skali nieufności społecznej, wzmacnianej przez ostrą polaryzację polityczną, zależność ta staje się widoczna także na szczeblu regionalnym i lokalnym.

Nie można skutecznie wprowadzać istotnych zmian w prawie, realizować procesu decentralizacji, eliminować nierówności społecznych, tworzyć stabilnych źródeł dochodów, nie mając kapitału politycznego. Współcześnie działalność społeczna w większym lub mniejszym stopniu ma polityczny charakter. Jednak wiele podmiotów pozarządowych, takich jak stowarzyszenia, fundacje, ruchy społeczne, unika związków z polityką i politykami, aby ich działania nie były instrumentalnie wykorzystywane do bieżącej polityki. Nie dostrzegają tym samym faktu, że nawet przy znacznym zaufaniu społecznym ich działalność bez kapitału politycznego nie będzie miała istotnego wpływu na zmianę rzeczywistości społecznej, a także gospodarczej. Pomimo dużej aprobaty opinii publicznej dla głoszonych postulatów, realny wpływ tzw. trzeciego sektora oraz ruchów społecznych w związku z brakiem instytucjonalnych form oddziaływania jest często prawie niezauważalny.

Charles Tilly, snując prognozy na XXI w., wyraził brak wiary w sukces ruchów społecznych w wymiarze lokalnym, regionalnym i globalnym. Przyznał jednocześnie, że chciałby się mylić, ponieważ „triumf ruchów społecznych we wszystkich skalach, pomimo wszelkich związanych z tym niebezpieczeństw, którym ty i ja przeciwstawilibyśmy się, przyniósłby korzyści ludzkości. Duże znaczenie ruchów

społecznych świadczy o obecności instytucji demokratycznych i zwykle promuje ich funkcjonowanie”. Zapewnia możliwość wypowiedzi grupom, „które obecnie nie mają głosu w rutynowej polityce reżimu, umożliwiając im uzyskanie widocznego miejsca w polityce publicznej” (Tilly 2004, s. 157–158). Niewątpliwie wiele zależy od tego, czy nowe ruchy społeczne zdołają swój aktualny potencjał, którego ważnym składnikiem jest wielkość kapitału politycznego, skutecznie skierować na działania umożliwiające osiągnięcie zarówno praktycznych celów (lepsze życie wspólnoty), jak i wartości symbolicznych (pogłębianie demokracji).

Literatura

- Banfield C. 1961. *Political Influence: A New Theory of Urban Politics*. The Free Press, New York.
- Barnes M., Newman J., Sullivan H. 2006. Discursive Arenas: Deliberation and the Constitution of Identity in Public Participation at a Local Level. *Social Movement Studies*, 5, 3: 193–207.
- Baumann P. 2000. Sustainable livelihoods and political capital: Arguments and evidence from decentralisation and natural resource management in India. Working Paper, 136. Overseas Development Institute, London (<http://lib.icimod.org/record/10554/files/3367.pdf>; dostęp: 31.03.2020).
- Bennister M., Paul ‘t Hart, Ben Worthy 2013. Leadership Capital: Measuring the Dynamics of Leadership (December 15) (<https://ssrn.com/abstract=2510241>; dostęp: 31.03.2020).
- Birner R., Wittmer H. 2003. Using Social Capital to Create Political Capital: How do Local Communities Gain Political Influence? A Theoretical Approach and Empirical Evidence from Thailand. [W:] N. Dolśak, E. Ostrom (red.), *The Commons in the New Millennium. Challenges and Adaptation*, Massachusetts Institute of Technology, Cambridge–Massachusetts–London, s. 291–332.
- Blühdorn I. 2009. *The Participatory Revolution: New Social Movements and Civil Society*. [W:] K. Larres (red.), *A Companion to Europe Since 1945*. Blackwell Publishing Ltd., Malden, s. 407–431.
- Bourdieu P. 1986. *The Forms of Capital*. [W:] J. Richardson (red.), *Handbook of Theory and Research for the Sociology of Education*. Greenwood Press, New York–Westport–London, s. 241–258.
- Bourdieu P. 1991. *Language and Symbolic Power*. Polity Press, Cambridge, s. 241–258.
- Buechler S.M. 2008. *Teorie nowych ruchów społecznych*. [W:] K. Górlach, P.H. Mooney (red.), *Dynamika życia społecznego. Współczesne koncepcje ruchów społecznych*. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa, s. 161–187.
- Bukowski A. 2013. *Ochocki model dialogu obywatelskiego*. [W:] S. Rudnicki (red.), *Nauki społeczne a komercjalizacja wiedzy. Jak humaniści tworzą innowacje dla gospodarki i społeczeństwa*. Wyższa Szkoła Europejska im. ks. Józefa Tischnera, Kraków.
- Carney D. 2003. *Sustainable Livelihoods Approaches: Progress and Possibilities for Change*. Department for International Development, London.
- Casey K.L. 2008. *Defining Political Capital: A Reconsideration of Pierre Bourdieu’s Interconvertibility Theory*. Critique: A Worldwide Student Journal of Politics. Illinois State University.
- Castells M. 2013. *Sieci oburzenia i nadziei. Ruchy społeczne w erze Internetu*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Coleman J. 1988. Social Capital in the Creation of Human Capital. *The American Journal of Sociology*, 94: 95–120.
- della Porta D. 2005. Deliberation in Movement: Why and How to Study Deliberative Democracy and Social Movements. *Acta Politica*, 40: 336–350.
- della Porta D. 2009. *Organizational Structures and Visions of Democracy in the Global Justice Movement: An Introduction*. [W:] D. della Porta (red.), *Democracy in Social Movements*. Palgrave Macmillan, New York.
- della Porta D., Diani M. 2009. *Ruchy społeczne. Wprowadzenie*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Diani M. 2013. *Networks and Social Movements*. [W:] D. Snow, D. della Porta, B. Klandermans, D. McAdam (red.), *Blackwell Encyclopedia of Social and Political Movements*. Blackwell, Oxford, s. 835–840.

- Diani M., McAdam D. (red.) 2003. *Social Movements and Networks. Relational Approaches to Collective Action*. Oxford University Press, Oxford.
- Feixa C., Pereira I., Juris J.S. 2009. Global citizenship and the 'New, New' social movements: Iberian connections. *Young. Nordic Journal of Youth Research*, 17, 4: 421–442.
- Flynn S.I. 2011. *New Social Movement Theory*. [W:] *Theories of Social Movements*. Salem Press, Pasadena–Hackensack, s. 88–99.
- Green G.P., Haines A. 2008. *Asset Building and Community Development*. SAGE Publications, Thousand Oaks.
- Grootaert C. 1998. *Social capital: the missing link? Social Capital Initiative Working Paper 3. The World Bank Social Development Family Environmentally and Socially Sustainable Development Network*.
- Herbst K. 2013. *Ruchy nieformalne a kierunki rozwoju ekonomii społecznej. Rekomendacje dla polityk publicznych*. Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa.
- Hess A. 2013. *Spółeczni uczestnicy medialnego dyskursu politycznego w Polsce. Mediatyzacja i strategie komunikacyjne organizacji pozarządowych*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Jacobsson K. (red.) 2015. *Urban Grassroots Movements in Central and Eastern Europe*. Routledge, London–New York.
- Jentges E. 2017. *Leadership Capital. A Bourdieuan Reinterpretation*. [W:] M. Bennister, B. Worthy, P. 't Hart (red.), *The Leadership Capital Index: A New Perspective on Political Leadership*. Oxford University Press, Oxford, s. 263–278.
- Kantyka Z. 2011. *Ruchy społeczne jako podmioty polityki*. [W:] S. Wróbel (red.), *Teoretyczne problemy ruchów społecznych i politycznych*. Wydawnictwo Naukowe GRADO, Toruń.
- Kauppi N. 2004. Bourdieu's political sociology and the politics of European integration. [W:] D.L. Swartz, V.L. Zolberg (red.), *After Bourdieu. Influence, Critique, Elaboration*. Kluwer Academic Publishers, Dordrecht–Boston–London, s. 317–331.
- Kjaer U. 2013. *Local Political Leadership: The Art of Circulating Political Capital*. *Local Government Studies*, 39, 2: 253–272.
- Kriesi H., Koopmans R., Duyvendak J.W., Giuni M. 2002. *New Social Movements in Western Europe. A Comparative Analysis*. UCL Press, London.
- Krinsky J., Crossley N. 2014. *Social Movements and Social Networks. Introduction*. *Social Movement Studies*, 13, 1: 1–21.
- Kubicki P. 2016. *Polskie ruchy miejskie: polityczne czy kulturowe? Przegląd Socjologiczny*, 1: 65–79.
- Kubicki P. 2019. *Ruchy miejskie w Polsce. Dekada doświadczeń*. *Studia Socjologiczne*, 3: 5–30.
- Langman L. 2013. *Occupy: A new new social movement*. *Current Sociology*, 61, 4: 510–524.
- Larana E., Johnston H., Gusfield J.R. (red.), 1994. *New Social Movements: From Ideology to Identity*. Temple University Press, Philadelphia.
- Lopez E.J. 2002. *The Legislator as Political Entrepreneur: Investment in Political Capital*. *The Review of Austrian Economics*, 15, 2/3: s. 211–228.
- Medearis J. 2005. *Social Movements and Deliberative Democratic Theory*. *British Journal of Political Science*, 35, 1: 53–75.
- Mergler L., Pobłocki K., Wudarski M. 2013. *Anty-bezradnik przestrzenny – prawo do miasta w działaniu*. Res Publica Nowa, Warszawa.
- Naydenov N. 2011. *Political Capital Conceptualization: Reclaiming the Heart of Democracy* (<https://ssrn.com/abstract=2041998>; dostęp: 31.03.2020).
- Palczyński T. 2010. *Nowe ruchy społeczne*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Palczyński T. 2011. *Nowe ruchy społeczne w warunkach globalizacji*. [W:] K. Derwich, M. Kania (red.), *Ruchy społeczne i etniczne w Ameryce Łacińskiej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, s. 9–25.
- Passy F., Giugni M. 2001. *Social Networks and Individual Perceptions: Explaining Differential Participation in Social Movements*. *Sociological Forum*, 16, 1: 123–153.
- Pelling N. 2004. *The Network Is The Knowledge: Ideology & Strategy in Mintzberg's Ten Schools*. MBA dissertation 2004. Kingston University Business School, Surrey, UK (<http://www.nickpelling.com/dissertation>; dostęp: 31.03.2020).
- Pluciński P. 2014. „Miasto to nie firma!” Dylematy i tożsamość polityczna miejskich ruchów społecznych we współczesnej Polsce. *Przegląd Socjologiczny*, 1: 137–170.

- Putnam R.D. 2000. *Bowling Alone. The Collapse and Revival of American Community*. Simon & Schuster, London.
- Riedel R. 2007. Kapitał polityczny – budowa modelu eksplanacyjnego. *Politeja*, 8: 501–516.
- Safire W. 2008. *Safire's Political Dictionary*. Oxford University Press, Oxford–New York.
- Sagan I. 2016. Młoda demokracja a neoliberalna polityka miejska. *Przegląd Socjologiczny*, 1: 9–26.
- Sitrin M., Azzellini D. 2014. *They Can't Represent Us! Reinventing Democracy from Greece to Occupy*. Verso Books, London–New York.
- Sørensen E., Torfing J. 2003. Network Politics, Political Capital, and Democracy. *International Journal of Public Administration*, 26, 6: 609–634.
- Sowada T. 2019. Ruchy miejskie w działaniu. Oblicza partycypacji. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Starosta P. 1995. Poza metropolią. Wiejskie i małomiasteczkowe zbiorowości lokalne a wzory porządku makrospołecznego. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Steyn I. 2012. The State and Social Movements: Autonomy and Its Pitfalls. *Politikon*, 39, 3: 331–351.
- Tilly Ch. 2004. *Social Movements, 1768–2004*. Paradigm Publishers, Boulder–London.
- Toerell J. 2006. Political Participation and Three Theories of Democracy: A Research Inventory and Agenda. *European Journal of Political Research*, 5: 787–810.
- Touraine A. 1995. Wprowadzenie do analizy ruchów społecznych. [W:] J. Szczupaczyński (wybór i oprac.), *Władza i społeczeństwo*. Antologia tekstów z zakresu socjologii polityki. Scholar, Warszawa, s. 212–220.
- Touraine A. 2011. *Myśleć inaczej*. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Wnuk-Lipiński E. 1996. *Demokratyczna rekonstrukcja. Z socjologii radykalnej zmiany społecznej*. PWN, Warszawa.
- Wolanik Boström K. 2012. Opowiadania o karierze – zawodowe paradygmaty i gra dystynkcji. [W:] B. Glinka, M. Kostera (red.), *Nowe kierunki w organizacji i zarządzaniu. Organizacje konteksty, procesy zarządzania*. Wolters Kluwer, Warszawa, s. 576–593.
- Zuydam S. van. 2014. Credibility as a source of political capital: Exploring political leaders' performance from a Credibility Perspective. Paper prepared for the ECPR Joint Sessions. Salamanca, Spain (<https://ecpr.eu/filestore/paperproposal/71691ba3-7f4b-4f4a-ae59-3d7551645733.pdf>; dostęp: 31.03.2020).

New local social movements and political capital

Abstract: The experience of many highly developed countries prove that the so-called new social movements could play an important role of publicizing issues that are critical to improved the lives of neighborhoods, cities and even regions. In Polish conditions, these movements could have a significant impact on building local democracy, especially during period of declined confidence in the party and disintegration of political structures. Increasingly, the activity of local communities visible in social movements (e.g. urban movements) is a significant contribution to building social capital, but this does not translate into a change in the directions of local development, which are determining by political preferences not local, but of a national nature. The share of social movements in the processes of co-management of local government units, especially in cities, is increasing. However, an important barrier in their operation is the lack of ability to building political capital, which is the basis for making changes in the social and political environment. The article presents the factors determining the level of political capital, the properties of new social movements, and the importance of their values and goals, structure, methods of action, awareness of participants and existing institutional and legal solutions for the possibility of achieving practical outcomes (better community life) as well as symbolic values (deepening democracy).

Key words: new social movements, urban movements, social capital, political capital, social participation